

# Katarzyna Wasilewska

---

## Wychowanie do norm w rodzinie z problemem uzależnień

---

Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.  
Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji nr 4, 109-117

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Wychowanie do norm w rodzinie z problemem uzależnień**

**Streszczenie:** Rodzina to najważniejsze środowisko wychowawcze. Spełnia ono wiele funkcji. Jedną z nich jest przekaz norm społecznych własnym dzieciom. We współczesnym świecie napotykamy jednak na trudności z przekazem zasad, co wynika ze zmian społecznych obserwowanych na naszych oczach. Istnieje wiele koncepcji naukowych tłumaczących te zjawiska. Zastanawiające jest jednak, co dzieje się z dziećmi wychowywanymi w rodzinach z problemem uzależnień, w których funkcje przekazu norm są zaburzone. Ważne jest, by wiedzieć, co powinni zrobić wychowawcy, by pomóc tym rodzinom.

**Słowa kluczowe:** Rodzina, rodzina dysfunkcyjna, rodzina z problemem uzależnień, norma społeczna.

### **Wstęp**

Istnieje wiele definicji rodziny. Według Jana Szczepańskiego (1970) rodzina to grupa złożona z osób, które łączy stosunek małżeński i rodzicielski. Rodzina w takim ujęciu spełnia dwa podstawowe zadania: utrzymuje ciągłość biologiczną i przekazuje dziedzictwo kulturowe. W wypadku, gdy rodzina rozwija się przez adopcję, wówczas realizuje jedynie drugie z wymienionych zadań. Członkowie rodziny żyją pod jednym dachem i tworzą jedno gospodarstwo domowe, które może obejmować dwa, a często trzy pokolenia.

Józef Rembowski (1979) rodzinę traktuje jako grupę społeczną, która składa się z mężczyzny i kobiety związanych małżeństwem, z ich potomstwa własnego lub adoptowanego oraz w niektórych przypadkach z osób innych, zwykle najbliższych krewnych.

„Rodzina ze względu na trwanie tej wspólnoty i na to, co ją stanowi jest powiązaniem osób, relacją miłości, wiary i nadziei. Ze względu na swe pochodzenie (lub zapoczątkowanie) obejmuje relacje rodzicielstwa lub małżeństwa. Mówiąc o

jej granicach i zasięgu stanowi zespół osób powiązanych relacjami osobowymi, lecz wywodzących się z tego małżeństwa, które w liniowym wyjaśnieniu pokrewieństwa można zidentyfikować i zapamiętać. Do rodziny ujętej w jej granicach należą także osoby nie pochodzące z małżeńskiego powiązania rodziców rodu, a mianowicie synowe (zięciowie), nawet osoby adoptowane (Gogacz 1995, s. 99).

Rodzina spełnia określone cele:

- zapewnia pozytywne relacje z innymi członkami rodziny,
- tworzy właściwe wzory postępowania,
- kontroluje dzieci,
- zapewnia dziecku opiekę, wychowanie i prawidłowe warunki do wszechstronnego rozwoju,
- przekazuje dzieciom wartości, normy społeczne i moralne,
- zapewnia dziecku poczucie bezpieczeństwa,
- dba o relacje dziecka z rówieśnikami (Sobieszczyk 2008, s. 254–255).

W obecnym świecie rodzina zmienia swój wizerunek. Wiek XX i XXI to czas postępu naukowego, gospodarczego, ale także okres pełen trudności, które nie ominęły najważniejszej grupy społecznej, jaką jest rodzina. W jej strukturze nastąpiło uprzedmiotowienie relacji interpersonalnych, samotność jednostki, zmiany w normach społecznych.

Autorzy podają, że dzisiaj istnieją różne „odmiany” rodziny:

- mąż, żona i ich dziecko/dzieci,
- samotna kobieta i jej troje małych dzieci,
- mężczyzna, jego córka i jej syn,
- trzy dorosłe siostry mieszkające razem,
- dwie lesbijki utrzymujące kontakty cielesne i ich dzieci z poprzednich związków z mężczyznami,
- dwoje dzieci, ich rozwiedzeni rodzice, kolejne dzieci rozwiedzionych małżonków oraz dzieci z poprzednich małżeństw przybranych małżeństw,
- dziecko, jego ojczym i jego kolejna żona,
- bezdzietne małżeństwo mieszkające z dala od siebie,
- rozwiedziony mężczyzna, jego przyjaciółka i jej dziecko,
- dziadkowie mieszkający z dziećmi i wnukami w jednym mieszkaniu (za: Janke 2004, s. 54–55).

W obliczu tych przeobrażeń trudno czasem określić, która z rodzin mieści się w normie, a która jest już patologią. Globalizacja, konsumpcja, informatyzacja, wzrost tolerancji dla zachowań wcześniej nieakceptowanych społecznie, powodują, że w świecie normatywnym rodzina może czuć się coraz bardziej zagubiona i zagrożona.

Jednakże rodzina nadal spełnia bardzo ważne funkcje w społeczeństwie.

Z. Tyszka wymienia następujące zadania:

- materialno – ekonomiczną,

- opiekuńczo – zabezpieczającą,
- prokreacyjną,
- legalizacyjno – kontrolną,
- socjalizacyjną,
- klasową,
- kulturalną,
- rekreacyjno-seksualną,
- towarzyską,
- emocjonalno-ekspresyjną (Kawula, Brągiel, Janke 2004, s. 58).

Według N. Chmielnickiego rodzina pełni role:

- rozrodcze,
- dziedziczenia społecznego,
- stabilizacji jednostki,
- prowadzenia gospodarstwa domowego,
- opiekuńcze,
- ekspresji uczuć,
- zrozumienia i uznania,
- rozładowania napięć nerwowych,
- zaspokojenia potrzeb seksualnych,
- wychowawcze (Kawula, Brągiel, Janke 2004, s. 58).

Jedną z funkcji rodziny jest uczenie i przekazywanie dzieciom norm akceptowanych w danym społeczeństwie.

Norma to pewien konstrukt, wzór postępowania. Wyznacza wzory i zasady postępowania społecznego. Człowiek w ciągu swego życia poznaje normy, które obowiązują i są akceptowane w danym społeczeństwie.

Przed rodziną staje więc dziś trudne zadanie – wychowania dzieci do norm społecznych. Jednak przyjmowanie norm i zasad społecznych przez młode pokolenie jest w dzisiejszych czasach zjawiskiem złożonym i trudnym. Wielu młodych ludzi ma trudności z akceptacją norm. Czasem nawet sami rodzice mają trudność z określeniem, co jest normą, a co już nią nie jest.

Co się jednak dzieje w rodzinach, w których rodzice nie wywiązują się w pełni z obowiązków wobec własnych dzieci, zaniedbują wypełnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczej, co dzieje się wówczas z przekazem norm społecznych?

## **Dziecko w rodzinie z problemem uzależnień**

Uzależnienie polega na niekontrolowanym i przymusowym przyjmowaniu używki przez człowieka, co w konsekwencji przynosi szkody jemu samemu i otoczeniu.

V.E. Johnson uważa, że: „jeśli picie lub branie powoduje poważne, stale utrzymujące się problemy w czymś życiu osobistym i społecznym, w sferze duchowej i materialnej, i jeśli ta osoba mimo wszystko nadal pije lub bierze oznacza to, że jest uzależniona od alkoholu lub innej substancji chemicznej” (Johnson 1992, s. 18).

Jędrzejko (2007) sądzi, że jest to przewlekła choroba, która charakteryzuje się: „okresowymi stanami abstynencji i nawrotów. Cechą uzależnienia jest dominacja potrzeby przyjęcia dawki substancji psychoaktywnej nad innymi zachowaniami i potrzebami natury osobistej i społecznej. Uzależnienie charakteryzuje interakcyjność reakcji fizjologicznych, behawioralnych i poznawczych” (Jędrzejko 2007, s. 11).

Uzależnienie to problem wielu rodzin. Badania pokazują, że w Polsce 38,2% dzieci i młodzieży wychowuje się w rodzinach z problemem uzależnień (Dzieńwiecki 2000, s. 199).

Rodzina z problemem uzależnień to rodzina patologiczna. Wszystkie pełnione w niej funkcje są zaburzone. Najważniejsza w takiej rodzinie staje się używka, to wokół niej skupia uwagę cała rodzina, także dzieci. Wszyscy członkowie takiej rodziny – współuzależnieni zaczynają funkcjonować tak samo, jak osoba uzależniona, mimo, że same nie biorą używki.

Dzieci obserwują rodziców, ale nie potrafią rozwiązać za nich problemów, uczestniczą zatem w „chorym” układzie, z którego czerpią wzory zachowań.

Dziecko wychowujące się w takiej rodzinie często ma niezaspokojone potrzeby biologiczne i emocjonalne, zdarza się, że nie otrzymuje jedzenia, nie czuje bezpieczeństwa, miłości i bliskości.

Autorzy podają wiele cech charakterystycznych dla takich dzieci. Są nimi:

- kłopoty ze zdrowiem,
- problem w nawiązywaniu i utrzymaniu relacji z innymi,
- nieśmiałość,
- trudności w szkole (absencja, słabe oceny),
- problemy z koncentracją uwagi,
- zachowania kompulsywne,
- niska samoocena, niskie poczucie własnej wartości,
- niepokój, lęk,
- tłumiona złość,
- smutek,
- problem w radzeniu sobie w nowych i trudnych sytuacjach,
- nieumiejętność okazywania radości,
- ocenianie siebie bardzo krytyczne,
- stosowanie w życiu kłamstw,
- rozpoczynanie różnych działań, ale ich nie kończenie,
- postrzeganie trudności jako czegoś, na co nie ma się wpływu,
- kłopot z określeniem, jak wygląda normalna rodzina,

- ❑ odczuwanie potrzeby natychmiastowej nagrody za podjęte działania,
- ❑ okazywanie dużej lojalności wobec innych ludzi,
- ❑ traktowanie siebie bardzo poważnie,
- ❑ nie radzenie sobie z rozwiązywaniem konfliktów,
- ❑ problem z planowaniem sobie czasu,
- ❑ odczuwanie różnicy między sobą, a innymi ludźmi,
- ❑ lęk przed porzuceniem, z jednoczesnym porzucaniem innych,
- ❑ oznaki przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej (por. Robinson, Woodside 2005, s. 155, 238).

Dzieci wychowywane w rodzinach z problemem uzależnień od najmłodszych lat uczą się zachowań kompulsywnych od swoich rodziców, traktując je jako normalne. Z czasem same mogą tak postępować, sięgając po alkohol, narkotyki, mogą stać się pracoholikami, hazardzistami, czy popaść w zaburzenia jedzenia.

Badania pokazują, że rodzice dzieci uzależnionych częściej niż rodzice dzieci nieuzależnionych sami sięgają po środki psychoaktywne (za: Ochmański 1997, s. 213).

A. Piotrkowski (1976) w swoich badaniach twierdzi, iż co dziesiąty ojciec dziecka sięgającego po środek odurzający jest alkoholikiem.

Dzieci uczą się także agresji i przemocy fizycznej, psychicznej, czasem seksualnej, jako sposobu radzenia sobie z emocjami. Obserwują ją, gdy jest stosowana wobec jednego z rodziców, czasem same je doświadczają, H. Kempe twierdzi, iż jedna trzecia przypadków przemocy wobec dzieci to wynik uzależnienia jednego z rodziców (za: Ochmański 1997, s. 54). Przeprowadzone badania pokazują, iż 95% dzieci z takich rodzin w dorosłym życiu przyznaje się do agresji stosowanej ze strony rodziców, zaś 56% badanych uważa, że najczęściej do aktów przemocy dochodzi, gdy rodzic jest pod wpływem używki (Robinson, Woodside 2005, s. 91–91).

Zdarza się, że dzieci z rodzin z problemem uzależnień same stają się agresywne wobec kolegów i otoczenia.

## **Wychowanie do norm**

Dzieci z rodzin dysfunkcyjnych różnie reagują na otaczającą rzeczywistość. Różnie też mogą przyswajać normy społeczne. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że dzieci te mają trudności z akceptacją norm, co wynika ze zmieniającej się sytuacji społecznej. Do tego żyją w rodzinie z problemem uzależnień, gdzie często kłopot stanowi odróżnienie, co jest normą, a co już nią nie jest. W tym dysfunkcyjnym środowisku granice norm są zatracane.

Dzieci w takich rodzinach uczą się trzech zasad: nie mów (zachowaj wszystko, co dzieje się w domu w tajemnicy), nie czuj (kontroluj swe emocje, stosuj psy-

chiczne mechanizmy obronne), nie ufaj (nie ufaj sobie, ani nikomu z otoczenia). W konsekwencji reguły te mogą prowadzić do wielu kryzysów normatywnych przeżywanych przez dzieci.

Dzieci z rodzin z problemem uzależnień różnie przyjmują normy społeczne i moralne. Mogą przejawiać za wszystko odpowiedzialność, nadmiernie kontrolując siebie i swe otoczenie – tworząc **sztywne normy**, zasady, których nie zmieniają, bo gdyby to uczyniły zawałił by im się świat, w który dotąd wierzyły.

Zdarza się, że część z tych dzieci tworzy **chwiejne normy**, co wynika z ich problemu z kształtowaniem własnej tożsamości. Szukają akceptacji innych, a co za tym idzie – zmieniają opinie i zasady.

Mają niskie poczucie własnej wartości, niską samoocenę, nie wierzą w siebie, nawet, gdy osiągają sukcesy. Możliwe są przez to problemy z podejmowaniem samodzielnych decyzji, tworzą **normy niesamodzielne**.

Dzieci te nie potrafią odróżnić dobra od zła, gdyż dochodzą do nich sprzeczne informacje, raz rodzic mówi, że je kocha (zwykle, gdy jest trzeźwy), innym razem twierdzi, że je nienawidzi (zwykle pod wpływem używki). Kształtować to może **normy odrzucające**, sprzeczne z tymi, które są akceptowane przez większość społeczeństwa.

Dzieci, chcąc poradzić sobie z otaczającą rzeczywistością uciekają w świat fantazji, tworzą wówczas **fikcyjne normy**. Wolą żyć iluzją, niż zaakceptować świat, w którym dano im funkcjonować.

Jest też grupa dzieci, która dobrze radzi sobie z zastaną rzeczywistością i tworzy system **norm akceptowanych społecznie**. Są to dzieci, które na co dzień stosują metodę pozytywnego myślenia.

## Pozytywne myślenie – pozytywne przewartościowanie

Dzieci różnie radzą sobie z problemem uzależnienia rodziców. Można mówić o następujących strategiach:

- agresji,
- odsuwania się od problemu, nie myślenia o nim,
- kontroli uczuć i powstrzymywania się od podejmowania działań pod wpływem emocji,
- poszukiwania pomocy od innych,
- samoobwiniania się za problem, szukania winy w sobie,
- ucieczki od problemu w świat fantazji, używek,
- podejmowania planowych działań, by rozwiązać problem,
- pozytywnego przewartościowania (Wons 2006, s. 378–379).

Ta ostatnia strategia polega na szukaniu pozytywnych stron w sytuacji problemowej. Żyjąc w rodzinie z problemem uzależnień dzieci mogą doznać traumy,

ale też mogą wyciągać pewne korzyści dla swej osobowości. Dzieci te co dzień zmagają się z nałogiem rodziców, żyją z nimi, pomagają im, często zastępują w ich obowiązkach. Są wytrwali w tym, co robią, cierpliwi, zachowują spokój, czasem podejmują ważne decyzje. Muszą być zaradni i samodzielni, by uporać się z trudnościami dnia codziennego. Są opiekuńczy wobec rodzeństwa i rodziców.

Walczą z różnymi przeciwnościami losu, poczuciem wstydu, odrzucenia, samotności. Jednak to ich nie niszczy, a wręcz przeciwnie – wzmacnia psychicznie i duchowo. Dzieci te patrzą na świat inaczej, często bardziej dojrzałej niż ich rówieśnicy. Nie chcą popełniać tych samych błędów, co ich rodzice, wyciągają wnioski z ich zachowania i wyznaczają własne cele.

Wkraczają w świat dorosłych z systemem właściwych zasad i norm. Z pewnością jest im trudnej, jednak z drugiej strony, dzięki temu nabywają wiele umiejętności i siły, która pozwala im przetrwać sytuację domową. Muszą jedynie:

- dostrzegać pozytywne strony własnej osoby i otoczenia,
- wierzyć w siebie,
- planować cele na przyszłość
- podejmować określone działania, by zrealizować zamierzone plany,
- nie martwić się drobnymi przeszkodami,
- mieć poczucie przynależności do grupy, a nie tylko skupiać się na swoich obowiązkach,
- przebywać wśród ludzi, którzy myślą pozytywnie,
- oczekiwać sukcesu, a nie porażki (Wegscheider-Crusoe 2002, s. 73).

Dzięki tym działaniom mają wyższe poczucie własnej wartości i lepsze samopoczucie. Mogą też więcej osiągnąć w życiu osobistym i społecznym oraz lepiej rozwijać się.

## Zakończenie

Żadna inna grupa społeczna, ani instytucja nie może zastąpić rodziny: „rodzina nie jest jedyną grupą, w której przebiegają procesy socjalizacji i wychowania, jednakże rodzaj więzi łączącej dziecko z rodzicami powoduje, że wpływ rodziny jest decydujący dla rozwinięcia jaźni subiektywnej i niektórych innych ważnych cech osobowości” (Szczeptański 1970, s. 299).

Najważniejsze są właściwe więzi w rodzinie, bliskość społeczna i emocjonalna: „stosunki rodzinne społecznie konstruktywne i dające osobiste zadowolenie wydają się być zależne w bardzo szerokiej mierze od zdolności do podtrzymywania szczerych uczuć oraz od posiadania, szczególnie przez rodziców, pewnego poczucia osobistej adekwatności, które sprawia, że w kręgu rodzinnych nie jest potrzebna ani dominacja, ani stosunek zależności, ani eksploatacja uczuć. Wskaźnikiem uczuciowych stosunków rodzinnych jest stopień, w jakim jednostka



okazuje rodzicom zaufanie, zwierza się im, zwraca się do nich po radę i pomoc w przypadku trudności, stopień, w jakim dziecko spotyka się z uznaniem dla swoich zajęć i zabaw, stopień, w jakim rodzice podejmują trud zapewnienia w domu porządku i karności bez użycia siły, stopień solidarności rodzinnej i wzajemnej lojalności” (Dołęga 2003, s. 10–11).

Rodzice powinni wiedzieć o skutkach dawania złego przykładu, zwłaszcza związanego z używaniem środków psychoaktywnych. Trzeba pomóc każdej rodzinie z problemem uzależnień, a także dzieciom z takiej rodziny, by nie próbowały przejmować norm i zasad dorosłych.

Wszystkim nam zależy, by młode pokolenie przyswajało normy aprobowane społeczne. Ważne, by wszyscy zdawali sobie sprawę, jak dużą rolę w procesie wychowania do norm społecznych odgrywa zdrowa rodzina.

## Literatura

- Cermak T. L., Rutzky J. (1998), *Czas uzdrowić swoje życie*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Dołęga Z. (2003), *Samotność młodzieży – analiza teoretyczna i studia empiryczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Dziewiecki M., red. (2000), *Przełamanie nadziei. Podręcznik duszpasterstwa trzeźwości*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Gogacz M. (1995), *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*. Warszawa: NAVO.
- Janke A. W., red. (2004), *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku. Rozwój, przedmiot, obszary refleksji i badań*. Toruń: AKAPIT.
- Jędrzejko M., red. (2007), *Uwaga narkotyki*. Warszawa: Wydawnictwo Pedagogium.
- Johnson V. E. (1992), *Od jutra nie piję*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W. (2004), *Pedagogika rodziny. Obszary i pedagogika problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kinney J., Leaton G. (1996), *Zrozumieć alkohol*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Kwieciński Z. (1992), Sytuacja anomii społecznej jako blokada rozwoju młodzieży ku orientacji etycznej. [W:] Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), *Ku pedagogii pogranicza*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Mead M. (1978), *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Warszawa: PWN.
- Merton R. K. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.

- Ochmański M. (1997), *Alkoholizm ojców a sytuacja rodzinna i szkolna dzieci*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Piotrkowski A. (1976), *Niektóre psychospołeczne determinanty przyjmowania przez młodzież środków odurzających w latach 1969–1973*. [W:] M. Jarosz (red.), *Wybrane zagadnienia patologii rodzinnej*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Rembowski J. (1979), *Więzi uczuciowe w rodzinie*. Warszawa: PWN.
- Robinson B. E., Woodside M. (2005), *Pomoc psychologiczna dla dzieci alkoholików*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Sobieszczyk M. (2008), *Specyfika wychowania w rodzinie dzieci w młodszym wieku*. [W:] A. W. Janke (red.), *Wychowanie rodzinne w teorii i praktyce. Rozwój pedagogicznej orientacji familiologicznej*. Toruń: AKAPIT.
- Szacki J. (1964), *Durkheim*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Szafraniec K. (1990), *Człowiek wobec zmian społecznych*. Warszawa: PWN.
- Szczepański J. (1970), *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Szczepański J. (1980), *Sprawy ludzkie*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Wegscheider-Crusoe S. (2002), *Poczucie własnej wartości. Jak pokochać siebie*. Gdańsk: GWP.
- Wons A. (2006), *Stres i radzenie sobie ze stresem*. [W:] A. Trzcieniecka-Green (red.), *Psychologia. Podręcznik dla studentów kierunków medycznych*. Kraków: UNIVERSITAS.

## Education for norms in families with addiction problem

**Synopsis:** Family is the most important educational environment. It has many functions. One of them is passing social norms on to their own children. In the contemporary world, however, we meet difficulties with transmission of norms, which are due to widely observed social changes. There are many scientific concepts explaining this phenomena; it is puzzling however, what happens to children brought up in families with addiction problems in which the functions of norm transmission are disturbed. It is important to know what educators should do to help these families, especially young children.

**Keywords:** family, dysfunctional family, family with the problem of addiction, social norm.